

# Jerzy Przeracki

---

"Das Elbinger Stadtbuch", Bd. 2:  
"1361-1418", hrsg. von Hans W.  
Hoppe, "Zeitschrift für die Geschichte  
und Altertumskunde Ermlands"  
Beiheft 5, 1986 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 99-104

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# RECENZJE i OMÓWIENIA

*Das Elbinger Stadtbuch, Bd. 2: 1361—1418, hrsg. von Hans W. Hoppe, [Osnabrück] 1986, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, Beiheft 5.*

W dziesięć lat po opublikowaniu pierwszego tomu elbląskiej księgi miejskiej z lat 1330—1360 (1393) Hans W. Hoppe wydał tom drugi tego cennego źródła obejmujący lata 1361—1418.

We wstępie do tego tomu wydawca przedstawił tytuł i opis księgi, jej zawartość, nazwy osób i ulic występujących w źródle, jego język, pismo i pisarzy oraz zasady edytorskie. Po tekście źródłowym następuje indeks osób i nazw miejscowych, rejestr topograficzny dotyczący Elbląga, łaciński wykaz nazw zawodów i funkcji przełożony na język niemiecki, indeks rzeczowy, konkordancja chronologiczna zapisek pomieszczonych w tomach 1 i 2 oraz wykaz źródeł i literatury.

Księga znajduje się w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku, a wydawca opublikował ją z fotokopii uzyskanych w drodze wymiany mikrofilmowej przez Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem.

W pierwszym tomie księgi miejskiej Elbląga tylko 70 zapisek (na około 2100) sporządzono w języku niemieckim. W drugim proporcje te są korzystniejsze dla zapisek w języku niemieckim, ponieważ nieco ponad 400 (na około 2400) sporządzono po niemiecku (wydawca wyróżnił przy tym ręce pięciu pisarzy).

Podobnie jak w pierwszym tomie edytor zastosował zasady sprawdzone przy publikacji *Preussisches Urkundenbuch*, a także wprowadził kursywę dla zapisek nie skreślonych, pozostawiając zwykłą czcionkę dla zapisek skreślonych (skasowanych).

Uwagi i wątpliwości wzbudzają niektóre zabiegi wydawcy dotyczące: numeracji zapisów, zbyt drobiazgowego niekiedy oddawania w druku tego wszystkiego, co zapisano w źródle, kwestii rozwiązywania dat, a przede wszystkim sporządzenia indeksu osób i nazw miejscowych.

Edytor niepotrzebnie wyodrębnił i ponumerował zapiski składające się z daty rocznej (takich jest 58), a już chyba tylko on sam wie, dlaczego otrzymały numery „zapiski” 307, 1138, 2018 i 2395 oraz dlaczego błędne sformułowanie w zapisce 504 znalazło się w tekście, nie zaś w przypisie. Wydaje się również, że nie dokończone zapiski 1226 i 1770 powinny znaleźć się w przypisach, a nie — jak ma to miejsce w publikacji — w tekście obok zapisek 1228 i 1771.

Wydawca nieraz przesadza w drobiazgowym i niewolniczo wiernym oddawaniu w druku tekstu źródła (zob. np. zapiski 1202 i 1343, gdzie nadpisane i niepotrzebnie powtórzone po sobie te same słowa umieścił w tekście, zamiast przenieść je do przypisów).

Nieciekawie przedstawiają się zabiegi wydawcy przy występujących w źródle zapisach dat dziennych. We wstępie należało chyba poświęcić temu zagadnieniu nieco miejsca, wyjaśniając przyjęte zasady. Uwagi takie rozwiąłyby wiele wątpliwości w tej mierze, a ich brak — w połączeniu z niefrasobliwym podejściem edytora do tego problemu (niektóre daty objaśniane są nie przy pierwszym ich pojawieniu się, inne wcale nie są rozwiązywane) — przekonuje, że żadne zasady w tej kwestii tutaj akurat nie obowiązują.

Terminy płatności czynszów gruntowych w Starym Mieście Elblągu na przełomie XIV/XV stulecia przypadają przeważnie na Wielkanoc i św. Michała (29 września), rzadziej na Zielone Świątki i św. Marcina (11 listopada), św. Jana Chrzciciela (24 czerwca)

czy Boże Narodzenie (25 grudnia). W tych przypadkach wystarczyło jedno zdanie wyjaśnienia. Wydawca jednak przeważnie nie objaśniał tych zapisów dziennych nawet wtedy, kiedy w zapisce figuruje data roczna umożliwiająca stosowne wyjaśnienie w przypadku świąt ruchomych.

Komu do rozwiązania pozostawił edytor takie zapisy datacyjne jak: zapiska 2273 — „an der mittewoche noch Valentini” 1413 — 15 lutego 1413; zapiska 2359 — „an deme vrytage vor Vasnacht” 1400 — 27 lutego 1400; zapiska 899 — „in der woche nach Mitfaste” 1384 — od 21 do 26 marca 1384; zapiska 540 — „des suntages nach Philippi unde Jacobi” 1370 — 5 maja 1370; zapiska 2360 — „feria tertia in septimana Rogacionum” 1399 — 6 maja 1399; zapiska 2390 — „die dominico post Cor[poris] Christi” 1417 — 13 czerwca 1417; zapiska 1700 — „an dem su[n]tage neest vor Jacobs des apostels” 1394 — 19 lipca 1394; zapiska 2203 — „uff den suntag nehst noch Decolla[cionis] Ioh[ann]is bap[tiste]” 1410 — 31 sierpnia 1410?

Objaśnienia dotyczące osób pojawiających się w księdze nie budzą zastrzeżeń poza jednym przypadkiem. Mianowicie, w zapisce 1275 został wymieniony Michał, dziekan „in Vrowenborch”, co wydawca wyjaśnia w przypisie „Frauenburg, Kr. Braunsberg, Sitz des Domkapitels von Ermland”, a przecież nie chodzi tu tak o Frombork, jak bardziej o osobę tamtejszego kanonika. Był nim Michał Vischow, od 28 lutego 1372 do 5 maja 1387 właśnie dziekan kapituły fromborskiej, a następnie do śmierci w dniu 25 września 1388 prepozyt tegoż zgromadzenia (A. Eichhorn, *Die Prälaten des ermländischen Domcapitels*, ZGAE, Bd. 3, 1866, s. 312, 350).

Z drobnych potknięć wypada z obowiązku zwrócić uwagę na następujące: zapiska 1745 — porównanie innych zapisek, w których pojawia się rzeczona osoba, nasuwa nieodparte przeświadczenie, że lekcja Kun[n]dik jest zła — powinno być: Kru[m]dik; zapiska 2031 — brak odsyłacza do zapiski 1771; zapiska 2085 — „uff Pet[er] und Pauli” — powinno być: Pet[ri]; zapiska 2295 — „in crastino Phy[lippi] et Jacob” — powinno być: Jacob[i]; zapiska 2351 — „terminus Hedwig[es]” — powinno być: Hedwig[is]; zapiska 2362 — brak odsyłacza do zapiski 1042.

Najwięcej wątpliwości pojawia się przy korzystaniu z indeksu osób i nazw miejscowych, po zapoznaniu się z którym nasuwa się wrażenie, że nie sporządził go chyba sam H. W. Hoppe, który obcując ze źródłem przez wiele czasu nie mógłby dopuścić się tylu nieścisłości i niedokładności. Jeśli tak jest, to niestety i tak niedopatrzania w tym względzie obciążają wydawcę. Ponieważ przytaczanie szczegółowej argumentacji przy każdej zauważonej pomyłce zajęłoby zbyt wiele miejsca, pozwolę sobie wymienić owe niedostatki, a tylko wyjątkowo skomentować je.

Przy hasle „v. Alen” niepotrzebnie wydzielono „Gerardus, Gerd, Gereke”, czyniąc w indeksie z jednej najpewniej osoby fizycznej aż trzy.

W indeksie miejsce Jakuba, proboszcza olsztyńskiego jest na s. 308 (pod „Jacob”), nie zaś na s. 294 (pod „v. Allenstein”).

Należało dodać, iż Bedke Clauco był bratem Hartwicha, a Bedke Nikolaus synem Hartwicha.

Bieland Willam i Willeco to jeden obywatel Starego Miasta Elbląga, nie zaś dwaj.

Billenwerder Arnold i Arnt to jedna osoba, która zresztą w zapiskach 1772, 1866 i 2226 nie występuje (pojawia się tam wdowa po nim, Małgorzata). Przy numerach zapisek dotyczących tejże wdowy brak 2226, a oddzielenie „Bilwerdirsche domina” od „Bilwerdirsche relicta (vidua)” jest zabiegiem dziwnym.

Bogener Clauko i Nikolaus to jedna osoba (zapiska 1095 wspomina go już jako nieżyjącego).

Born Hannko i Johannes to jedna osoba.

V. Brandenhof Cuneco, Koneke i Konrad to hasła określające tego samego

człowieka (w zapisce 1823 wymieniono go jako nieżyjącego; tu też występuje Katherina, a nie Katharina).

V. Bremen Jürgen i Jurian to ta sama osoba (w zapiskach 1895 i 1902 występuje tylko jego syn Dietrich). Niepotrzebnie oddzielono hasło „v. Bremen domina” od „Bremersche domina”.

Kalys Gerhard i Gerico to jedna osoba, podobnie jak Cruger Gerard i Gereco.

Hasło „Kannengyther Nikolaus Knut” jest bezsensowne, ponieważ w zapisce 387 występuje Knute Nikolaus kannengyther (kannengisser).

Kerpyn Everd i Everhard to ta sama osoba (w zapisce 1442 nie występuje Johannes Kerpyn, ale Heinricus Kerpyn).

Przy hasle „Kant Eberhard” powinno być „Sohn” dla odróżnienia od ojca, również Euerta.

Wydzielenie przy hasle „Cleynsmid” podhasel „Jakob” i „Jekelinus magister” nie wydaje się właściwe. Porównanie zapisek 366 i 729 („— ubi iacuit stuba balnei —” i „— circa Sanctum Spiritum —”) dowodzi identyczności lokalizacji posiadłości i budy mistrza Jakuba (Jekila) Cleynsmida (Cleynsmita).

Kruse Tydeman nie występuje w zapisce 2134 — jego personalia podano w niej jedynie dla okazania, że Katke Kruse była jego córką.

Obok siebie występują bez odnośnika hasła „Kuchel Jürgen” oraz „Kuken Jurge”, a przecież z zapisek 2193 i 2244 wynika niezbicie, iż chodzi tu o tę samą osobę.

Wydzielenie hasła „Kuppirsleger Bele” i podhasła „Kuppirsleger Gele” jest nieporozumieniem, ponieważ porównanie treści zapisek 1196 i 1254 z zapiską 877 dowodzi, iż chodzi tu o tę samą osobę.

Podany przy hasle „Kyrstan Lange” odsyłacz „Vgl. Lange” jest mylący, bo pod tym hasłem żaden Kyrstan nie pojawia się (w ogóle hasło to w brzmieniu „Lange Kyrstan” powinno znaleźć się na s. 309).

Kolberg Hanneman i Hannko to jedna osoba.

Przy hasle „Deutscher Orden” (podobnie jak i w tekście źródła) wydawca nie pokusił się o odpowiednie przypisanie właściwych osób do wymienionych tu funkcji w Zakonie.

Hasło „Dietrich junge” nie jest właściwe, ponieważ chodzi tu o Moera Tideke (Dietricha), najprawdopodobniej młodszego brata Moera Hermana i dlatego powinno w podanym brzmieniu znaleźć się na s. 312. Podobnie hasło „Dietrich Hannke” jest mylące, ponieważ powinno brzmieć: „Tydeman Hannke”. Także porównanie zapiski 1246 z zapiskami 1518 i 1519 dowodzi, że zarówno sformułowanie, jak i oddzielenie hasel „Dietrich Lambert, Tydemans Sohn” i „Dietrich Lemmeke, Tidemans Sohn” jest nieporozumieniem: chodzi tu mianowicie o jedną osobę i ów Lambert (Lemmeke) powinien być umieszczony w indeksie na s. 309.

Dulmen Gerke i Gert to ta sama osoba, podobnie jak Draguen Mewys i Thewes.

Umieszczenie w indeksie osób hasła „Elenden die” jest niewłaściwe — jego miejsce jest w indeksie rzeczowym, jednak nie w formie takiej, jak na s. 333, gdzie podano: „elende (Sieche)”. Nie chodzi tu o żadnych chorych czy szpitalników — zapiska 1406 odnosi się do bractwa ubogich (a właściwie do jego starszych) i dlatego na s. 332 powinno znaleźć się hasło: „Bruderschaft der elenden”.

V. Engeren Hanneke i Johannes to ta sama osoba (prawdopodobnie także Vlicke Hanco i Johannes).

Vinger Haneco i Johann to jeden człowiek, a Vinger Winand i Wineco to również jedna osoba (Vingerowie ci byli braćmi).

Oдноśne zapiski nie wskazują na to, aby odsyłaczowe łączenie hasel „Flesschener Gerko” i „Vlasschensmed (Flasschensmed) Gerico” było słuszne.

Giselbrecht Hannus i Johannes to ta sama osoba, podobnie jak v. Głagow Hanco i Johannes (wskazuje na to posiadłość przy ul. Garbarskiej).

Greber Nikolaus i Grefer Nikolaus to ten sam człowiek; dlaczego w zapisce 1825 wydawca wybrał rozwiązanie Nicla[us], gdy powinno być raczej Nicla[s], jak w zapisce 2307?

Gristow Heinrich i Gristowin Heinrich to ta sama osoba. Identyczna uwaga dotyczy następujących osób: Helmsmit Nickel i Nikolaus, Hildebrand Hanneco i Johannes, Hoppe Arnold i Arnt, Houeman Haneco i Johannes oraz Hüge Clauco i Nikolaus (w tekście zresztą nie ma formy „Nikolaus”, a dwukrotnie „Clauco”).

Słusznie oddzielono hasła: „Hert Clauco” i „Hert Nikolaus” (co prawda w księdze są zapisy: „Clauco” i „Claus”), ale nie dodano, że chodzi tu o ojca i syna o tym samym imieniu.

W źródle występuje jeden Joede Dietrich, a nie dwaj obywatele o tych samych personaliach, jak to podano na s. 308.

Prawdopodobnie Langerak Jurgen i Jurian to ten sam człowiek, podobnie jak Langerak Gerhard i Gerko (Gereco), którego imię podano w zapisce 79 w brzmieniu: „Gerardus”.

Oddzielanie hasel „Liffard” i „Lifhard (Liuard)” nie jest potrzebne.

Libehannus Heinrich i Hincze to ta sama osoba. Uwaga ta dotyczy także następujących osób: Luchtemaker Heinrich i Henzco, Lysak Cuneco i Konrad oraz prawdopodobnie Honouer Haneco i Johannes.

Leo Haneco i Johannes to jedna osoba, a porównanie zapisek 1496 i 1508 wskazuje, że również nr 1496 powinien być umieszczony przy tej osobie. Zresztą w zapisce 489 czytamy przecież: „Notandum Brun Horn habere 10 mr. census in hereditate Ioh[ann]is Leonis ad tempora vite sue, post mortem suam p r e d i c t u s [podkreśl. moje — J. P.] Haneco Leo vel sui successores —”.

V. Lübeck Contze i Konrad to jeden człowiek, podobnie jak v. Lübeck Jurgen i Jurian.

Wydzielone hasło „Hugen” powinno rozpoczynać umieszczone wyżej hasło „Hüge” w tym właśnie brzmieniu (brakuje przy nim nr 308, którego podanie przy hasle „Mekelburch Hüge” jest nieporozumieniem). Prawdopodobnie Mekelburch Haneco i Johannes to ta sama osoba (przy Marquardzie ostatni to nr 1495, a nie 1496; przy Heyno niepotrzebnie podano nr 889). Jak wynika z zapiski 2347 było dwóch Hinrichów, ojciec i syn.

Melsack Hanco i Johannes to ten sam człowiek. Podobnie Medric Eberhard i Evert to jedna osoba, czego dowodzi porównanie zapisek 1347, 1590 i 2251: „— in domo Euerd Mederixs stante econtra budas sutorum —” i „— in domo Euerhardi Medrik stante in platea piscatorum —” i „— in Euert Mederik[es] lesten kindern — huse stende in der visscherstrasse ken den schubuden —”.

Dlaczego Bertold sartor (krawiec) znalazł się w indeksie jako Monachus Bertold? Właściwy Monachus Bertold to ollifex (garncarz), a w zapisce 126 występują jego dzieci, nie zaś on sam.

Monch Jurge i Jurian to ta sama osoba.

W indeksie nie znajdujemy Morąga wzmiankowanego w zapisce 82.

Musdorp Henzco i Heinrich to ten sam człowiek, a dowodzi tego porównanie zapisek 67 i 253.

Nenneke Gerd i Gereke to ta sama osoba (dowodzi tego porównanie zapisek 700 i 996). Podobna uwaga odnosi się do następujących osób: Nyeman Hannko i Johannes, Oltmann Gele i Gertrud, Oltmann Gereco i German, Ouerhagen Arnold i Arnt (przy jego osobie powinny znaleźć się również numery zapisek 674 i 704), Ouerhagen Katherina

i Kethe (porównanie zapisek 747 i 2142 udowadnia to bezspornie), Pael Margaretha i Mette (w sąsiadujących ze sobą zapiskach 844 i 845 występuje przecież jako córka Walthera), Paul Gereco i Gerhard, Pencz Johannes i Penczk Hanneke, Prusche Arnt i Pruse Arnold, Pruse Hanneke i Johannes, Räuber (Rouer) Arnd i Arneco, Räuber Gereman, Gerhard i Gerike (Gerko), Räuber Hanneke i Johannes, Renne Heinrich i Hincze, Reyspleger Gerard i Gerke, Rote Hanneke i Johannes (z tym, że byli dwaj Janowie, ojciec i syn), v. Ruden Willam, Wilhelm i Willico, filius Johannis, Ryke Eberhard i Euert, Ryman Haneco i Johannes.

Brzmienie hasła „Resel” i „Resel Nikolaus” jest mylące, gdyż w pierwszym przypadku — czego nie wyjaśniono — chodzi o miasto Reszel (a ściślej o proboszcza reszelskiego), a w drugim o osobę nazwiskiem Resel.

Runge Hanke został w indeksie pozbawiony numeru zapiski 1339, który to niepotrzebnie otrzymał Runge Johannes.

Ryman Nikolaus (posiadacz budy) to z pewnością nie Ryman Nikolaus presbyter.

Rymer Gertrud i Gryte to jedna osoba. Podobnie rzecz ma się w przypadku następujących osób: Rymer Jakob i Jekel, Saxo Hanneke i Johannes, Saxo Heinrich i Hinzco, Schönberg Andreas i Andrewes.

Istotne pomieszczenie osób nastąpiło w haśle „Schonow”. Podano tu mianowicie m.in. podhasła Jakob, Jekil, Johannes i Nitcze. Tymczasem Jakob i Jekil to ta sama osoba (dowodzi tego porównanie zapisek 1054 i 1415—1417; w tych trzech ostatnich występuje wdowa po nim). Johannes i Nitcze na dobrą sprawę nie pojawiają się w źródle, a wymienia się ich imiona tylko ze względu na ich ojcostwo. Istniał jednak drugi Jakob, syn Nitczego (zapiska 2263). Pierwszy Jakob — jeśli brać pod uwagę dającą wiele do myślenia pomyłkę pisarza w zapisce 2262 — był najprawdopodobniej synem Hansa (chyba że zapisanie imienia tegoż uznamy za wytwór fantazji pisarza).

Smoldow Cuneco i Konrad to jeden człowiek, tak samo v. Soest Haneco i Johannes.

Oddzielanie hasel „Storm” i „Stormer” jest bezpodstawne: stąd też połączenia wymagają podhasła dotyczące w obu wypadkach Petera. Inaczej przedstawia się ten problem z podhasłem Nikolaus, ponieważ do ojca odnoszą się tylko zapiski nr 940, 1594 i 2141, a pozostałe dotyczą syna. W księdze występują dwie Doroty, wdowa po Clausie i jego córka, a więc umieszczenie numerów zapisek ich dotyczących aż w pięciu podhasłach jest błędem (Orthie czy Ortye to zdrobnienie czy też skrócenie od imienia Dorothea; dziwi podawanie w indeksie nie pojawiającej się w źródle formy Ortwin, która nieodparcie acz całkowicie błędnie sugeruje imię męskie). Do wdowy Orthie odnoszą się zapiski 2089 i 2141, a do dziecka 2086 i 2280.

Podobnie niesłusznie rozdzielono hasła „Swancze” i „Swarte”, ponieważ Swancze Heinrich, Swarte (Niger, Swarcze) Heinrich i Swarte (Niger, Swarsze) Heyneke to ten sam człowiek (Haneco to jego syn). Również niepotrzebne jest wydzielenie hasel „Swarte Hermann” i „Swerte Hermann”.

Telgede Hanneco i Johannes to ta sama osoba, podobnie jak Tymme Hanke i Hans.

Miejsce hasła „Ryke Thomas” jest nie na s. 321 pod „Thomas”, ale na s. 317 pod „Ryke (Rike) Eberhard”. Także znajdujące się na s. 321 błędnie odwrócone hasło „Korte (Korthe) Dietrich” (Tidemann) powinno być zamieszczone na s. 299.

Hasło „Vlricus (Vlrich) cultellifaber” znajduje się na właściwym miejscu (s. 322), ale trzy podhasła Hannko, Mattheus i Vlricus (Ulrich) mają swoje miejsce na s. 309 (pod „Lange”).

Wantscherer Dietrich (Thidemannus) i Thideco to ta sama osoba, podobnie jak Werner Hanco i Johannes (por. zapiski 1058 i 1389) i prawdopodobnie Westfal Haneco i Johannes (jeśli przyjąć, że byłiby to dwaj różni ludzie, to do Johanna nie odnoszą się numery trzech zapisek, a tylko nr 1903).

W haśle „Witte (Wytte)” brak nr 841 przy podhasle Haneco, nie ma występującego w tej zapisce Dietricha (Tydemannusa), a podhasło „Nikolaus” nie informuje o tym, że był i ojciec, i syn o tym imieniu. Witte Haneco, Hannus i Johannes to jedna osoba (nie zaznaczono przy numerach zapisek 756 i 1574 — w indeksie umieszczonych oddzielnie przy Haneco i Johannesie — że był on murarzem).

Słusznie oddzielono Wunnenberga Hansa od Wunnenberga Johannesesa, ale należało dodać, że Johannes był ojcem Hansa.

Wyse Hanco, Hanneke i Johannes to jeden człowiek (trzeba było dodać, iż był on synem Nicolausa).

Prócz tego wydaje się, że sprawdzenia wymagają lekcje „Golnow” i „Goldow” odnoszące się w zapiskach 827 i 1338 do Johannesów (raczej chodzi tu o tę samą osobę), jak i lekcja „Grosenritz” dotycząca w zapisce 2362 Grosego Gotschalka juniora (zapiska ta powołuje się na zapis z 1380 r. występujący w edycji pod numerem 1042).

Na s. 323 występuje w indeksie Werlyn Mette (zdrobienie od Margaretha), a nie Melte.

Należy docenić chęć prawidłowego oddania grafii polskich nazw miejscowych (choć nie jest to zasługa, ale powinność identyczna z tą, jaką podejmują polscy edytorzy dbający o zgodne z ortografią zapisy słów niemieckich) — np. na s. 304 Księżno — chociaż zdarzają się drobne przeoczenia (s. 297 Komorowo Zuławskie, s. 300 Dabrowa i na s. 298 nieprawidłowe przeniesienie nazwy Kac//zynos).

W łacińsko-niemieckim wykazie zawodów i funkcji przeciw budzi podane tłumaczenie określenia campanator jako Glockengisser (powinno być raczej Glöckner).

W indeksie do pierwszego tomu elbląskiej księgi miejskiej także zauważono swego czasu (zob. „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1977, nr 3—4) nieco nieścisłości polegających na wydzieleniu dwóch osób tam, gdzie w źródle występuje jedna, choć zapis jej imienia pojawia się w różnych formach. Przed czterema laty nie uznano za potrzebne przytaczanie tych nielicznych, jak się teraz okazało, przypadków. Obecnie jednak należy wymienić gwoźli ścisłości potknięcia pojawiające się w pierwszym tomie edycji. Mianowicie błędnie wydzielono w indeksie dwie osoby w następujących przypadkach: v. Alen Heinrich i Heynczko, Alf Hanco i Johannes, Kustrade Gerhard i Gerko, Damerow Bernhard i Bernt de (potwierdza to porównanie zapisek 116 i 503), Damerow Haneco i Johannes, v. Danzig Albert i Albrecht, v. Dülmen Hanco i Johannes, Elrich Hanco i Johannes, Glogovia Heinrich i Heynko, najprawdopodobniej Grote Hanco i Johannes (potwierdza to porównanie zapisek 369 i 1504: textor, a więc możliwe, że mieszkał „in platea textorum”), Holsten Hanco i Johannes (potwierdza to porównanie zapisek 1358 i 1782), Longus Dietrich i Thideko, v. Melle Dietrich i Thideke, Melterus Heinrich i Heyneko, Mulart Theodericus (Dietrich, a nie Theodor) i Tydeman (Thideko) — w tym przypadku zamiast jednego wydzielono aż trzy podhasła, v. Negele Dietrich i Thideko (ponadto nie ma w indeksie hasła „Niger Engeke”), Nyeman Hanco i Johannes, Oberhagen Arnold i Arnt, Radeko Dietrich i Tydeko (potwierdza to porównanie zapisek 212 i 696), prawdopodobnie Tupadel Heinko i Heinrich, Warendorp Johannes i Johannes sutor (wskazuje na to wyraźnie porównanie zapisek 120 i 554) oraz Ziegler Heinrich i Heyneco (potwierdza to porównanie zapisek 415 i 475).

Niektórych przynajmniej błędów w indeksach do obu tomów edycji można by uniknąć, gdyby był opracowywany wspólny indeks dla całej publikacji. Nie było to jednak możliwe, ponieważ wydanie obu części elbląskiej księgi miejskiej oddziela aż dziesięć lat.

Zasygnalizowane wyżej braki, niedostatki i przekłamania niepotrzebnie przynoszą szkodę obrazowi publikacji jako całości i niesłusznie umniejszają wielki i budzący uznanie wysiłek edytorski Hansa W. Hoppego.

*Jerzy Przeracki*